

Sygnatura akt I C 1779/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 18-02-2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 18-02-2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa I. Ś., M. Ś.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

bezpodstawne wzbogacenie (Art. 405 kc)

**I.** zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów I. Ś. i M. Ś. kwotę 2.034,30 zł (dwa tysiące trzydzieści cztery złote 30/100) z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia liczonymi od dnia 14 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 719 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1779/15

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 listopada 2015 r. powodowie I. Ś. i M. Ś. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. kwoty 2034,30 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 marca do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony łączyła umowa o kredyt hipoteczny w walucie wymiennej zawarta 17 kwietnia 2008 r. Jako jedną z form zabezpieczenia kredytu wprowadzono tak zwane ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. W umowie zastrzeżono ubezpieczenie na okres 60 miesięcy kredytu w wysokości 3,5 % ubezpieczonej części kredytu 18243,46 CHF, przyjmując jako kwotę kredytu równowartość kwoty kredytu w walucie polskiej określonej według kursu sprzedaży walut banku dla danej waluty z dnia pobrania składki.

Strona pozwana wezwała ich pismem z 28 czerwca 2013 r. do kontynuowania ubezpieczenia przez kolejne 39 miesięcy i uiszczenie składki w kwocie 703,34 zł. Łącznie z tytułu ubezpieczenia z rachunku powodów pobrano kwoty 1383,93 zł, 274,12 zł i 376,25 zł.

Zdaniem powodów postanowienie umowne nakładające na nich obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowiły niedozwolone postanowienie umowne art. 385<sup>1</sup> § 1 kpc

W szczególności Powodów nie informowano szczegółowo o prawach i obowiązkach wynikających ze stosunku ubezpieczenia, nie przedstawiono im ogólnych warunków i umowy ubezpieczenia, nie przedstawiono rzeczywistych kosztów ubezpieczenia, nie informowano o regresie zakładu ubezpieczeń w stosunku do kredytobiorców w razie wypłaty odszkodowania.

Powodowie nie mogli zweryfikować, do kiedy będą musieli płacić koszty ubezpieczenia, a w konsekwencji, jaki jest koszt kredytu, a także, czy kwota pobrana jest odzwierciedleniem składki zapłaconej ubezpieczycielowi. Za niedozwolone uznawali także przerzucenie kosztu ubezpieczenia w całości na nich, wskazując, że jedynym podmiotem

uzyskującym korzyść z ubezpieczenia był bank, natomiast koszty ubezpieczenia i ewentualnego regresu zostały przerzucone na kredytobiorców.

Powodowie wskazywali także, że w umowie nie określono według jakiego mechanizmu ustalony zostanie kurs waluty w oparciu o który zostanie określona wartość ubezpieczonego wkładu własnego. Zapis umowny pozwalał także na pobranie opłaty z góry, nie regulował natomiast kwestii zwrotu opłaty w przypadku uzupełnienia wkładu własnego przed upływem okresu ubezpieczenia.

W konsekwencji powodowie twierdzili, że naliczenie i pobranie opłaty nastąpiło na podstawie klauzuli abuzywnej, w konsekwencji czego opłata ta powinna zostać im zwrócona stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) S.A., wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Strona pozwana zarzuciła, że nie ma charakteru niedozwolonego ustanowienie zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Brak takiego wkładu generował zwiększone ryzyko transakcji kredytowej. Ryzyko to zostało zaakceptowane dzięki ustanowionemu zabezpieczeniu. W umowie łączącej strony wprost wskazano, że zabezpieczenie to będzie obowiązywało do momentu spłaty kwoty nim objętej, tj. 18243,46 CHF.

Strona pozwana wskazywała, że koszty odpłatnego zabezpieczenia kredytu z zasady są przerzucone na kredytobiorcę, dotyczy to także np. hipoteki, czy umowy ubezpieczenia zawartej przez kredytobiorcę. Opłaty obciążającej kredytobiorców nie można jednak utożsamiać ze składką ubezpieczeniową, bezpodstawne jest zatem odnoszenie wysokości składki zapłaconej przez bank do wysokości opłaty uiszczonej przez powodów.

Strona pozwana zarzuciła także, że powodowie byli informowani o skutkach ubezpieczenia, w tym w szczególności o regresie przysługującym zakładowi ubezpieczeń w przypadku wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 kwietnia 2008 r. powodowie I. Ś. i M. Ś. zawarli z poprzednikiem prawnym strony pozwanej Banku (...) S.A. – Bankiem (...) SA umowę o kredyt hipoteczny w walucie wymiennej.

Warunkiem wypłaty kredytu było m.in. ustanowienie zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia kredytu z niskim wkładem własnym w (...) SA na okres 60 miesięcy w wysokości 3,5 % ubezpieczanej części kredytu : 18243,46 CHF, przyjmując jako kwotę kredytu równowartość kwoty kredytu w walucie polskiej określonej według kursu sprzedaży walut Banku z dnia pobrania składki przez bank (§ 2 ust. 3 pkt 3 b umowy).

Powodowie zobowiązali się do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na pobierania składek z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu z ich rachunku osobistego (§ 2 ust. 4 pkt 3 umowy).

Ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu własnego w (...) SA stanowiło dodatkowe zabezpieczenie kredytu (§ 6 ust. 2 pkt 1 umowy).

Powodowie zobowiązani byli do zapłaty opłaty z tytułu ubezpieczenia do czasu spłaty części kredytu stanowiącej wymagany, a kredytowany przez bank wkład własny kredytobiorcy. Termin i wysokość opłaty był wskazywany przez bank nie później, niż 14 dni przed zakończeniem okresu ubezpieczenia (§ 7 pkt 7 umowy).

Opłata należna bankowi z tytułu ustanowienia zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia kredytowanego wkładu własnego wynosiła 3,5 % kwoty ubezpieczonego kapitału za okres 60 miesięcy (§ 13 ust. 2 pkt 2 b umowy).

(Dowód: umowa kredytu z 17.04.2008 r. – k. 13-20)

Powodowie złożyli w dniu 17 kwietnia 2008 r. oświadczenia, w których wyrazili zgodę na prowadzenie działań regresowych przez (...) SA w przypadku wypłacenia kredytodawcy odszkodowania z tytułu ubezpieczenia spłaty niskiego wkładu udzielonego im kredytu oraz zobowiązali się do zwrotu kwoty równej wypłaconemu odszkodowaniu.

(dowód: oświadczenia z 17.04.2008 r. – k. 70-71)

Pismem z 28 czerwca 2013 r. poprzednik prawny strony pozwanej zawiadomił powodów o konieczności kontynuacji ubezpieczenia spłaty kredytowanego wkładu własnego przez kolejne 39 miesięcy. W związku z tym określił wysokość opłaty z tego tytułu na kwotę 703,34 zł.

(dowód: pismo z 28.06.2013 r. – k. 41)

Z rachunku bankowego powodów zostały pobrane opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwotach:

- 1383,93 zł w dniu 3 lipca 2008 r., 274,12 zł w dniu 6 sierpnia 2013 r., 376,25 zł w dniu 13 sierpnia 2013 r.

(dowód: wyciągi z rachunku – k. 38-40)

Powodowie wezwali poprzednika prawnego strony pozwanej do zwrotu uiszczonych opłat pismem z 23 lutego 2015 r., doręczonym w dniu 27 lutego 2015 r.

(dowód: pismo z 23.02.2015 r. z dowodem nadania – k. 42-43, 46-47)

Poprzedza prawnego strony pozwanej i Towarzystwo (...) SA łączyła generalna umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytów mieszkaniowych.

Stawka składki ubezpieczeniowej wynosiła 3,5 % ubezpieczanej kwoty kredytu za 36 miesięczny okres ubezpieczenia, płatna była jednorazowo z góry za cały okres ubezpieczenia, do dnia 10 miesiąca następującego po miesiącu, w którym ubezpieczony kredyt objęto rejestrem przekazywanym zakładowi ubezpieczeń. Dla wyliczenia składki przyjmowano równowartość kwoty kredytu w walucie polskiej, przeliczonej według kursu sprzedaży walut banku dla danej waluty z dnia pobrania składki przez bank (§ 5 umowy).

W drodze kolejnych aneksów do umowy wysokość składki ustalono ostatecznie na 2 % ubezpieczonej części kredytu za 60 miesięczny okres ubezpieczenia (por. aneks nr (...) do umowy i aneks nr (...) do umowy).

(dowód: aneksy nr (...) do generalnej umowy ubezpieczenia – k. 83-84 i 87)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie stan faktyczny pomiędzy stronami był zasadniczo bezsporny. Podstawową kwestią sporną była sama dopuszczalność przerzucenia na kredytobiorcę kosztów zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia spłaty niskiego wkładu własnego, w sytuacji, gdy stroną stosunku ubezpieczenia jest wyłącznie bank.

Zdaniem Sądu postanowienie umowne dopuszczające tego rodzaju obciążenie kredytobiorcy nie kształtowało obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc. W obrocie cywilnoprawnym możliwość stosowania zabezpieczeń mających na celu wzmocnienie pozycji wierzyciela nie budzi wątpliwości. W ten sposób minimalizowane jest ryzyko nie otrzymania umówionego świadczenia. Nie ma przeszkód, ażeby kosztami takiego zabezpieczenia w całości obciążyć dłużnika, chociaż jedynym jego beneficjentem będzie wierzyciel. Ustanowienie ubezpieczenia spłaty niskiego wkładu własnego nie różni się zatem pod względem celu od innych zabezpieczeń, np. hipoteki. Tymczasem przy hipotece nie budzi kontrowersji fakt, że koszty jej ustanowienia najczęściej ponosi dłużnik.

Nie ma podstaw do oceny dopuszczalności w/w postanowienia umownego przez pryzmat braku ekwiwalentności świadczeń stron stosunku kredytowego. Brak wkładu własnego powoduje zwiększenie ryzyka braku spłaty kredytu. Dzieje się tak dlatego, że kredytobiorca posiada inną motywację do spłaty zobowiązania w sytuacji, gdy na poczet kredytowanej inwestycji nie przeznaczył własnych środków. Dla zmniejszenia tego ryzyka ustanawiane jest właśnie omawiane zabezpieczenie. Gdyby natomiast takiego zabezpieczenia nie było, potencjalny kredytobiorca w ogóle nie uzyskalby kredytu.

Zasadniczy problem związany z kwestionowanym w niniejszej sprawie postanowieniem umownym związany jest natomiast z określeniem charakteru obowiązków kredytobiorcy w związku z ustanowionym zabezpieczeniem. Określenie tych obowiązków powinno respektować zasadę wskazaną w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, zgodnie z którą postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana stwierdziła, że nie ma podstaw do odnoszenia opłaty uiszczanej przez powodów z tytułu ubezpieczenia do wysokości składki odprowadzanej z tego tytułu. Tymczasem związek opłaty ze składką jest oczywisty. Skoro powodowie zobowiązani są do pokrycia kosztów ubezpieczenia (por. § 13 ust. 4 umowy kredytowej – k. 19), nie ma podstaw do obciążenia ich opłatami w wysokości przekraczającej wysokość wskazanych kosztów. Już z porównania zapisów umowy ubezpieczenia i umowy kredytu wynikało, że powodowie zobowiązani byli do zapłaty składki w wysokości 3,5 % kwoty ubezpieczonego kapitału (por. § 13 ust. 2 pkt 2 b umowy kredytowej – k. 19), gdy tymczasem wysokość składki ubezpieczeniowej wynosiła 2 % ubezpieczanej kwoty kredytu (por. aneks nr (...) do generalnej umowy ubezpieczenia – k. 87). Strona pozwana nie ujawniła przy tym, ażeby w związku z ustanowieniem zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia poniosła jakieś dodatkowe koszty poza zapłatą składki usprawiedliwiające wskazaną różnicę. Co więcej na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że opłata pobierana od powodów odpowiadała uiszczanej składce. Stało to w sprzeczności z treścią omówionych umów. Strona pozwana nie udowodniła także, że faktycznie poniosła koszty ubezpieczenia, w szczególności nie przedkładając dowodu uiszczenia składki oraz objęcia umowy z powodami ochroną ubezpieczeniową.

Uzasadnione zastrzeżenia budził także sposób obliczenia opłaty z tytułu ubezpieczenia. Po pierwsze opłatę ustalano w odniesieniu do kwoty kredytu w walucie polskiej określonej według kursu sprzedaży walut banku dla danej waluty z dnia pobrania składki przez bank. Nie określono jednak, w jaki sposób będzie ustalana data pobrania składki oraz w jaki sposób ustalony zostanie kurs sprzedaży waluty.

W dacie zawarcia łączącej strony umowy nie obowiązywał jeszcze przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy – prawo bankowe, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna ona określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zdaniem Sądu nie było jednak podstaw, ażeby także przed wejściem w życie tego przepisu pozostawiać jednej stronie stosunku zobowiązaniowego dowolność w określeniu kursu waluty dla potrzeb określenia kosztu ubezpieczenia. W konsekwencji bank powinien był wskazać w umowie kredytowej zarówno zasady ustalenia kursu wymiany waluty, na podstawie którego określona zostanie składka, jak i zasady, na których określi dzień pobrania składki. Tylko wtedy kredytobiorcy mogliby ocenić wysokość kosztów zabezpieczenia.

W konsekwencji Sąd uznał, że strona pozwana nie wykazała, ażeby kwota pobrana od powodów odpowiadała kosztom ustanowienia zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia spłaty niskiego wkładu własnego. W szczególności nie przedstawiła dowodu zapłaty składki zakładowi ubezpieczeń (na marginesie można też zauważyć, że nie przedstawiono także dowodu, że umowa z powodami została w ogóle zgłoszona do ubezpieczenia). Okoliczność ta pozostawała sporna (por. k. 6 pozwu (k. 7 akt)), albowiem powodowie zarzucali, że nie udowodniono, ażeby kwota pobrana była kwotą wpłaconą zakładowi ubezpieczeń. Tym samym nie została wykazana podstawa prawna

świadczenia z tytułu kosztów zabezpieczenia w rozumieniu art. 405 kc i to bez względu na ocenę abuzywności kwestionowanej klauzuli umownej.

Niezależnie od tego kwestionowane postanowienie umowne uznać należało za postanowienie niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, albowiem nie określono w nim sposobu określenia kursu waluty, od którego zależała wysokość składki oraz dnia pobrania składki. Brak tego rodzaju wskazań kształtował obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Strona pozwana mogła bowiem dowolnie ustalić zarówno wskazany kurs, jak i datę pobrania składki, uzyskując przy tym zysk w postaci różnicy pomiędzy odprowadzaną składką, a opłatą pobraną od powodów – tym wyższy, im wyższy określiła kurs. Mogła przy tym manipulować dniem pobrania składki, tak żeby stało się to w dniu korzystnego wzrostu kursu sprzedaży waluty.

Wobec powyższego Sąd uznał, że opłata pobrana od powodów z tytułu ustanowienia zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 kc i stosownie do art. 405 kc podlegała zwrotowi powodom. Wysokość tej opłaty była bezsporna. Wobec tego na rzecz powodów zasądzono kwotę 2034,30 zł, jak w pkt I wyroku.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w związku z art. 455 kc. Zobowiązanie wskazane w pozwie należało do tzw. świadczeń bezterminowych, które powinny zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do ich wykonania (art. 455 kc). Strona pozwana nie kwestionowała, że otrzymała wezwanie do zapłaty kwoty 27 marca 2015 r., wobec czego orzeczono, jak w pkt I wyroku

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc, zasądzając na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłaty sądowej od pozwu w kwocie 102 zł.